

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 28 (1601)
22.08.2003 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

Rozmowa z Ryszardem Cukiermanem, dyrektorem handlowym PZL-Świdnik

Szukamy rynków zagranicznych

Zbliża się koniec sierpnia. Jest to okres, w którym firmy podsumowują oficjalnie pierwsze półrocze działalności. O wyniki sprzedaży sześciu miesięcy 2003 roku zapytaliśmy Ryszarda Cukiermana, dyrektora handlowego PZL-Świdnik.

- W pierwszym półroczu 2003 roku zrealizowaliśmy sprzedaż na poziomie 95% planu. Eksport zrealizowaliśmy w 93 %, sprzedaż krajową w 98%. Jeśli przyjrzemy się temu od strony asortymentu produkcji, w śmigłowcach zrealizowaliśmy 125% planu, w remontach i przeglądach 108%, w częściach zamiennych niestety tylko 44%. Problemem jest tu m.in. niski budżet MON, nie pozwalający na uzyskiwanie zamówień na oczekiwanym poziomie. W kooperacji lotniczej wykonanie planu wyniosło ponad 84%.

Warto porównać te wyniki z rezultatami tego samego okresu roku ubiegłego. Dynamika sprzedaży śmigłowców w I półroczu wynosi 290%, remontów ponad 270%, części zamiennych 103%, kooperacji lotniczej 115%. Sumarycznie daje to dynamikę sprzedaży 155%, co jest tendencją pozytywną.

W ostatnich miesiącach czy nawet latach mówi się głównie



o kooperacji przemysłowej, jako coraz ważniejszym i najdynamiczniej rozwijającym się polem działalności firmy. Jednak PZL-Świdnik funkcjonują w świadomości klientów również jako wytwórca śmigłow-

ców i szybowców. Jaka jest polityka zarządu wobec sprzedaży wyrobów finalnych?

- Mamy dwa równoległe, główne obszary działania. Jednym z nich jest sprzęt śmigłowcowy, drugim kooperacja przemysłowa. Kolejność ich wymienienia nie ma znaczenia. W dalszym ciągu jesteśmy i będziemy finalnym producentem sprzętu lotniczego. Co ciekawe, po 7 miesiącach tego roku sprzedaż związana ze śmigłowcami jest większa od sprzedaży kooperacyjnej. Już dawno nie mieliśmy takiej sytuacji. Jeżeli doliczymy do tego remonty naszego sprzętu i części zamienne sprzedane do naszych śmigłowców, te proporcje kształtują się jak 60 do 40.

Dokończenie na str. 6

Świdnicki oddział dziecięcy weźmie udział w ogólnopolskiej akcji

Szpital z sercem

„Szpital z sercem” to nowa akcja „Gazety Wyborczej”, miesięcznika „Dziecko” i Telekomunikacji Polskiej. Ma ona na celu przekonanie lekarzy, pielęgniarek, rodziców, że podczas pobytu dziecka w szpitalu, powinien być przy nim ktoś bliski. Placówki, które zgłoszą się do udziału w akcji mają szansę na sfinansowanie wyposażenia pozwalającego na całodobowe przebywanie rodziców w szpitalu.

Oddział dziecięcy świdnickiego szpitala deklaruje udział w tej akcji. Już teraz spełnia najważniejszy z jej wymogów, gdyż rodzice mogą przebywać cały czas z chorym dzieckiem. Potwierdziły to dwie spotkane przez nas mamy - czterolletniego Kubusia i dziesięcioletniej Pauliny. Rodzice chłopca dzwonią przy nim na zmianę przez całą dobę. Mama starszej dziewczynki odwiedza ją bez ograniczeń każdego dnia. Dzięki udziałowi w akcji „Motylkowe szpitale” i wysiłkowi włożonemu przez personel oddziału jest on kolorowy, przyjazny dla małego pacjenta. Zamiast zimnej, szpitalnej bieli, na ścianach królują różnobarwne motylki, kwiaty, zwierzątka, a w łóżeczkach kolorowa pościel.

- Dużą pomocą służą nam sponsorzy - mówi Danuta Mielnicka, pielęgniarka oddziałowa. - Otrzymujemy środki czystości, kolorowe krzeselka, zabawki. Dzięki telewizyjnej akcji na rzecz szpitali dziecięcych dostaliśmy ostatnio 10 kółderk dla pacjentów. Wspomagają nas również rodzice, których dzieci leżały na tym oddziale, m.in. Joanna i Jacek Kaczyńscy.

dan



fol. Sławomir Socha

Piloci z Heliseco walczą z pożarami lasów w Hiszpanii

Cenią nas za doświadczenie

Niespotykana fala upałów gnębi południowo-zachodnią Europę. Z powodu suszy płoną lasy we Francji, Hiszpanii i Portugalii. Dwadzieścia świdnickich śmigłowców Sokół walczy z pożarami na Półwyspie Iberyjskim. Dwa tygodnie temu z Hiszpanii wrócił Wojciech Jabłoński, prezes firmy Heliseco, która od 12 lat wspomaga tamtejsze służby przeciwpożarowe.

• Jak liczna załoga pracuje na Półwyspie Iberyjskim?

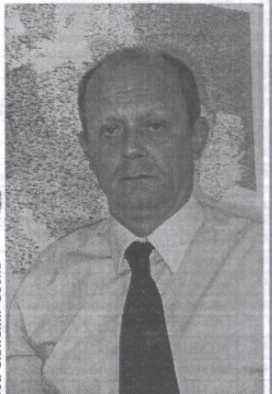
- W tym roku w Hiszpanii pracują 64 osoby, które obsługują 19 śmigłowców. Technicznie wspomagamy pracę jednego śmigłowca w Portugalii. Tą maszyną operują załogi z PZL Świdnik.

• Czy sytuacja jest wyjątkowo ciężka?

- Może nie jest wyjątkowo ciężka, jednak trzeba przyznać, że szczególnie w Portugalii i we Francji pożary w tym roku przyjęły wymiar klęskowy. Hiszpanie mają najsprawniejszy system ochrony przeciwpożarowej, którego główną

zaletą jest szybkie wykrywanie źródła pożaru. Na te inne kraje mają mniejszy problem, chociaż jak zwykle o tej porze roku, jest co robić. Wysokie temperatury, duża częstotliwość wyjazdów wakacyjnych powoduje wzrost ilości pożarów. Statystyka, którą Hiszpanie dość skrupulatnie prowadzą jasno wskazuje, że około 90% pożarów prowokuje człowiek. Okres między 23 lipca a 6 sierpnia, kiedy wyjechałem z Hiszpanii wiązał się z bardzo intensywnym lataniem. Musieliśmy wykorzystać wszystkich 6 zapasowych pilotów, którzy w normalnym trybie wymieniali pilotów

Dokończenie na str. 2



fol. Sławomir Socha

R E K L A M A

TAURUS

Supermarket CHAMPION
ul. Łokietków 38
01-640 Świdnik
Włox. 0 prefix 81 751 37 78

zapraszamy do nowego
sklepu sprzedaży.
Do każdego klienta
wzrosty upominek.



Morze
możliwości

NOKIA 6100
49 zł*

59,78 zł z VAT

*Szczegóły w punktach sprzedaży



Zanurkuj w morzu możliwości Idei Optimy.

Pytanie do ... Pytanie do ... Pytanie do ...

Waldemara Jaksona, burmistrza miasta Świdnika:

Nowa struktura Urzędu

Od sierpnia br. świdnicki ratusz pracuje w ramach nowego podziału komórek organizacyjnych. Reorganizacja pracy Urzędu wiąże się z dostosowaniem struktury organizacyjnej do nowych wyzwań i priorytetów Gminy związanych m.in. z integracją europejską. Obok certyfikacji ISO, wdrożenia pełnej informatyzacji Urzędu, przygotowań do wdrożenia budżetu zadaniowego - to kolejny element, który sprawia, że świdnicki Urząd będzie coraz bardziej profesjonalny dla swoich klientów.

Wzmocniony został nadzór nad infrastrukturą komunalną i inwestycjami, poprzez utworzenie dwóch odrębnych wydziałów: Wydziału Inwestycji i Zamó-

wień Publicznych oraz Wydziału Infrastruktury Komunalnej. W celu lepszej obsługi mieszkańców utworzone zostało Biuro Obsługi Interesanta, a dla pełnej obsługi inwestorów, do Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta włączony został Referat Gospodarki Nieruchomościami. Samodzielnymi komórkami organizacyjnymi zostały również: Wydział Planowania Przestrzennego i Wydział Zasadów Mieszkaniowych i Użyteczności Publicznej. Na czele wszystkich wydziałów stanęli Naczelnicy. Więcej uprawnień otrzymał Sekretarz Miasta, który kieruje bieżącą pracą Urzędu Miasta. W pozostałych komórkach zmiany nie były, aż tak głębokie.



Wykaz telefonów w Urzędzie Miasta Świdnika

Lp.	UŻYTKOWNIK	Nr pok.	Nr telefonu	Nr telefonu wewnętrznego
1.	Sekretariat Fax	105	751-76-02 751-76-08	602
2.	BM, Z-ca BM ds. inwestycji, Z-ca BM ds. oświatowych i społecz., Sekretarz Miasta	105	751-76-03 751-76-04	603 604
3.	BOI - Kancelaria, informacja UM	11	751-76-09	609
4.	Przewodniczący Rady Miejskiej	22	751-76-15	615
WYDZIAŁ PRAWNY				
5.	WP - Radca Prawny - Naczelnik	113	751-76-18	618
6.	WP - Radca Prawny	112	751-76-19	619
WYDZIAŁ FINANSOWY				
7.	Skarbnik Miasta, Naczelnik	111	751-76-30	630
8.	WF - Księgowość	08	751-76-31	631
9.	WF - Księgowość podatkowa	07	751-76-32	632
10.	WF - Kasa	07	751-76-33	633
11.	WF - Ewidencja majątku trwałego, Księgowość inwestycyjna	09	751-76-34	634
12.	WF - Wymiar podatku i opłat lokalnych	10	751-76-35	635
13.	WF - Plac	109	751-76-38	638
BIURO BURMISTRZA MIASTA				
14.	BBM - Kadry, kontrola, BHP	100	751-76-41	641
WYDZIAŁ INWESTYCJI I ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH				
15.	WIZP - Naczelnik	201	751-76-20	620
16.	WIZP - Zastępca Naczelnika	202	751-76-24	624
17.	WIZP - Inwestycje miejskie, zaopatrzenie materiałowe	200	751-76-29	629
BIURO SAMORZĄDOWE				
18.	Sekretarz Miasta	107	751-76-58	658
19.	BS - Obsługa Rady Miejskiej	28	751-76-93	693
20.	BS - Sala posiedzeń komisji	27	751-76-91	691
21.	BS - Obsługa RM, Koordynator	29	751-76-94	694
WYDZIAŁ SPRAW OBYWATELSKICH				
22.	WSO - Naczelnik	02	751-76-51	651
23.	WSO - Ewidencja działalności gospodarczej, dodatki mieszkaniowe	01	751-76-52	652
24.	WSO - Ewidencja ludności	04	751-76-53	653
25.	WSO - Dowody osobiste	03	751-76-54	654
URZĄD STANU CYWILNEGO				
26.	Urząd Stanu Cywilnego	20	751-76-57	657
WYDZIAŁ PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO				
27.	WPP - Naczelnik	203	751-76-71	671
28.	WPP - Zagosp. przestrzenne, ochrona środowiska, ochrona zwierząt, nazewnictwo ulic	204	751-76-73	673
WYDZIAŁ INFRASTRUKTURY KOMUNALNEJ				
29.	WIK - Naczelnik	208	751-76-64	664
30.	WIK - infrastruktura sanitarna, elektryczna	210	751-76-27	627
31.	WIK - infrastruktura drogowa	215	751-76-99	699
32.	WIK - sprawy gospodarcze	215	751-76-40	640
WYDZIAŁ BUDŻETU				
33.	WB - Naczelnik	101A	751-76-55	655
34.	WB - Budżet gminy	101	751-76-56	656
WYDZIAŁ STRATEGII I ROZWOJU MIASTA				
35.	WSRM - Naczelnik	108	751-76-65	665
36.	WSRM - Strategia rozwoju miasta	102	751-76-68	668
37.	WSRM - gospodarka nieruchomościami	218	751-76-72	672
WYDZIAŁ OŚWIATY I SPRAW SPOŁECZNYCH				
38.	Z-ca BM ds. oświatowych i społecznych	110	751-76-59	659
39.	WOSS - Naczelnik-kadry	211	751-76-21	621
40.	WOSS - Oświata	213	751-76-22	622
41.	WOSS - Sprawy społeczne	212	751-76-23	623
42.	Administrator sieci mikrokomputerowej, programista	216, 217	751-76-80	680
WYDZIAŁ ZASOBÓW MIESZKANIOWYCH I UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ				
43.	WZ/MUP - Naczelnik	207	751-76-28	628
44.	WZ/MUP - Zastępca Naczelnika	205	751-76-74	674
45.	WZ/MUP - gminne zasoby mieszkaniowe i użyteczności publicznej	205	751-76-75	675
46.	IZB - archiwum zakładowe, zarząd budynkiem adm. i M	214	751-76-39	639

Cenią nas za doświadczenie

Dokończenie ze str. 1

operacyjnych. Słowa uznania należą się także załogom technicznym i zespołom serwisowym, które zabezpieczają operację. Trzeba pamiętać, że śmigłowce muszą być czynny od godz. 9 do zachodu słońca. Wszystkie naprawy muszą być dokonywane w nocy.

*** Jak wygląda akcja gaśnicza prowadzona przez śmigłowce?**

- W Hiszpanii bardzo dobrze działa system powiadamiania o wykryciu pożaru. Informacja o nim dociera szybko do najbliższej bazy śmigłowcowej. W ciągu pięciu minut po ogłoszeniu alarmu startuje Sokół, na pokład którego wchodzi jedenastoosobowa ekipa strażaków wyposażona w sprzęt gaśniczy - łopaty, piły, tłumice. Dzięki systemowi GPS pilot wprowadza dane o miejscu pożaru a instrumenty pokładowe wyznaczają najkrótszy kurs lotu. Śmigłowce wysadza ekipę strażaków, zaś jeden z nich „ubraja” zewnętrznego zbiornik gaśniczy. Następnie maszyna tankuje wodę, 1500-1800 litrów, w miejscu położonym najbliżej pożaru. W trakcie lotu do wody dosypywany jest zwykły środek pianotwórczy. Koordynując działanie z dowódcą brygady strażackiej zrzuca ciecz bezpośrednio w ogień, bądź przed jego ścianą. Cały cykl jest powtarzany. Jeśli dowódca akcją strażak oceni, że ogień wymknie się spod kontroli, wyzywa dodatkową pomoc.

*** Jak sprawuje się polski sprzęt w tamtejszych warunkach?**

- Bardzo dobrze. Przez 12 lat nie zostaliśmy ukarani za niesprawność śmigłowców. Nauczyliśmy się - mówię tu głównie o załogach operacyjnych - języka hiszpańskiego w stopniu biegłym. Mamy bardzo dobre relacje pomiędzy naszymi załogami a partnerami hiszpańskimi, mam tu na myśli strażaków i służbę leśną. Jeśli to połączymy z niezawodnością naszego działania i doświadczeniem, jakie piloci zdobyli w ciągu minionych 12 lat, to możemy stwierdzić, iż na terenie Hiszpanii jesteśmy bardzo pożądanym dostawcą usług w tej dziedzinie. Trzeba jednak dodać, że ten rok jest dla nas bardzo trudny. Władze Hiszpanii ograniczyły ilość śmigłowców Sokół w wersji W 3, czyli wersji, która nie odpowiada przepisom FAR 29. W konsekwencji po raz pierwszy w historii firmy pracujemy bez śmigłowca zapasowego.

*** Na czym polega ta niezgodność?**

- Śmigłowce, które odkupiliśmy od byłego ZSRR zostały zbudowane w oparciu o rosyjskie przepisy, które nie są zgodne z przepisami honorowanymi na całym świecie. W Europie obowiązują zakazy przewożenia pasażerów przez śmigłowce nie spełniające wymagań FAR 29. Dzięki temu, że przez 12 lat nie mieliśmy żadnego incydentu lotniczego otrzymaliśmy specjalny rodzaj pozwolenia na eksploatację tych śmigłowców. W tym czasie rozpoczęliśmy proces modernizacji maszyn. W latach 2000-2003 udało się nam przebudować 7 śmigłowców. Sto-

imy przed perspektywą przebudowy po zakończeniu 13. Koszt tego przedsięwzięcia sięga 1,5 mln złotych. Poszukujemy od dłuższego czasu partnera finansowego, który uwierzyłby, że warto skredytować takie przedsięwzięcie i że jest ono dochodowe, zwłaszcza w perspektywie wejścia Polski do Unii Europejskiej.

*** Jakie korzyści przyniesie firma wejście do Unii?**

- Nasza sytuacja z jednej strony uległa korzystnym zmianom - tych będzie więcej, ale mogą się także pojawić zjawiska negatywne. Najbardziej pozytywną jest to, że przestaniemy mieć problem organizacyjny związany z barierą celną przy przelocie oraz barierą związaną z legalnym zatrudnieniem. Będziemy mieli możliwość przystąpienia do przetargów publicznych w sposób bezpośredni. Dla pomiędzy odbiorcą naszych usług stała firma hiszpańska, dla której my jesteśmy podwykonawcą. Wszyscy wiemy, że pośrednictwo kosztuje, w tym przypadku nawet do 20%. Prawdopodobnie wystąpią też negatywne zjawiska. Na przykład następuje wyrównywanie wynagrodzeń pomiędzy starymi a nowymi krajami Unii. Tym samym będą rosły koszty wykonania ze względu na wzrost kosztów pracy.

*** Czy w przyszłości nastąpi też poszerzenie rynku usług lotniczych?**

- Tak, jest to możliwe. Dzięki temu, że zaczynamy dysponować śmigłowcami zgodnymi z FAR 29, chcemy zrealizować projekt wprowadzenia śmigłowców po sezonie w Hiszpanii na podobny sezon przeciwpożarowy, tyle że na drugie półkole. Nasze plany koncentrują się na dwóch krajach: Chile i RPA. Polskie lotnictwo już w Chile jest obecne. Zakład Agrolotniczych z Miela już od 4 lat wykonuje tam prace wykorzystując dromadery. My chcemy tym śladem wprowadzić na rynek chilijski nasze śmigłowce. Chilijscy wiedzą o nas, gdyż mają ścisły kontakt z Hiszpanią. Znajdą zalety naszego śmigłowca i wartość naszych usług.

Dziękuję za rozmowę.
Rozm. Sławomir Socha

Firma Heliseco jest spółką córką PZL Świdnik. Powstała na bazie Zakładu Eksploatacji Usług Śmigłowcowych PZL Świdnik. Rozpoczęła działalność w 1992 roku. Dziś spółka jest właścicielem 20 Sokółów i 56 Mi-2. Działalność spółki wiąże się wyłącznie z wykonywaniem usług lotniczych. Śmigłowce Mi-2 działają na rynku polskim, wykonując zlecenia głównie Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, sektora energetycznego i agrolotniczego. Sokoly znajdują w Polsce rzadko zatrudnienie, głównie jako aerotaxi lub w pracach dźwigowych. Od 11 lat wykorzystywane są na terenie Płw. Iberyjskiego.

Z RATUSZA...

**Artur Soboń,
naczelnik Wydziału Strategii
i Rozwoju Miasta**



Katalog firm świdnickich

Wszystkim firmom z terenu miasta Świdnika chcielibyśmy zaproponować możliwość bezpłatnej reklamy w wydawanym przez Urząd Miasta Świdnika folderze o mieście. W zaktualizowanej wersji informatora o Świdniku znajdzie się „Katalog firm świdnickich” z wykazem najważniejszych przedsiębiorstw naszego miasta. Byłoby dla nas ogromnym zaszczytem widzieć Państwa firmę w tym katalogu. Liczba egzemplarzy naszego folderu wyniesie 3 tysiące, a koportowany będzie podczas wszystkich ważnych spotkań urzędowych, biznesowych i zagranicznych. Dodatkowo, uzyskane dane, zamieścimy w przygotowywanym właśnie przez Urząd Miasta nowoczesnym portalu internetowym.

Do tego, aby znaleźć się na łamach informatora wystarczy do końca sierpnia br. dostarczyć do pokoju 22 lub 102 Urzędu Miasta Świdnika (ul. Wyszyńskiego 15) wypełniony wg wzoru formularz. Pragnę też poinformować, że w po-

koju 22 świdnickiego ratusza działa już Centrum Szkoleniowo - Doradcze, w którym można umówić się na doradztwo w zakresie programów pomocowych dla firm np. programów PHARE oraz uzyskać wiedzę na temat dostępnych szkoleń dla przedsiębiorców (tel. 751 76 15).

- Wzór formularza:
1. nazwa firmy
 2. adres
 3. telefon
 4. faks
 5. e-mail
 6. strona www
 7. imię i nazwisko właściciela, dyrektora, kierownika itp.,
 8. rok założenia
 9. liczba osób zatrudnionych
 10. forma prawna
 11. logo (na dyskiecie lub CD-romie)
 12. branża
 13. oferta firmy
 14. dodatkowe informacje



Decyzja Prezydium KK

ws. opinii o Założeńiach do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie opiniuje projekt Założeń do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 4.06.2003 r.

Projekt Założeń przewiduje zastąpienie obecnej ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Prezydium KK uważa natomiast, że należy ją szybko modyfikować, aby ułatwić absorpcję środków unijnych, natomiast prace nad pozostałymi problemami należy kontynuować (rozstrzygając temat m.in. o obowiązkowej ubezpieczeniu od ryzyka bezrobocia), co ułatwi uniknięcie błędnych rozwiązań grozących przy próbie szybkiego wdrożenia proponowanych Założeń. Przy dalszych pracach ważna jest dla Związku pełna informacja, w jakich nowych rozwijających się sektorach i branżach będą tworzone (przy wsparciu państwa) znaczące ilości nowych, produktywnych miejsc pracy.

Dokument nie przedstawia pełnej informacji o wszystkich działaniach państwa na rzecz rynku pracy i skuteczności form aktywizujących, nie wprowadza ani nowych, ani znaczących elementów, które mogłyby wpłynąć na wzrost zatrudnienia, aktywizację rynku pracy i tworzenie nowych miejsc pracy.

Proponowane w Założeńiach rozwiązania sprowadzają się głównie do kontrolowania zmian organizacyjnych na wszystkich szczeblach (rządowym, samorządowym). Może to doprowadzić do zwiększenia administracji i wydatków na jej funkcjonowanie, jeszcze bardziej rozmyję odpowiedzialność państwa za politykę zatrudnienia, a nie musi owocować lepszą obsługą osób bezrobotnych.

Zadaniem Prezydium KK, obracaniem samorządów terytorialnych, przy ich słałości finansowej, zadaniami nieobecnego państwa (które nie realizuje narodowych strategii przyjętych przez Radę Ministrów) nie przysporzy nowych miejsc pracy, a przeciż to miał być główny cel nowej ustawy.

Zadanie to jest nieréalne także z powodu słałości kapitałowej i organizacyjnej pracodawców. Ponadto, wbrew deklaracjom o wzmocnieniu sektora społecznego i dialogu obywatelskiego kolejny raz planuje się osłabić jeszcze partnerów społecznych poprzez likwidację wojewódzkich i powiatowych rad zatrudnienia.

Założeńia są szkodliwe zarówno dla powiatów uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym, jak i dla bezrobotnych, m.in. poprzez plany wprowadzenia znacznie dłuższej karencji w oczekiwaniu na zasiłek dla bezrobotnych, skrócenie okresu jego pobierania i znaczące zmniejszenie jego wysokości - niezgodnie z konwencjami MOP. Na to NSZZ „Solidarność” nie wyraża zgody.

Komisja Trójsstronna

1 sierpnia w Warszawie odbyło się posiedzenie plenarne Trójsstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych poświęcone przede wszystkim przyszłorocznemu budżetowi.

Na początku Hanna Wasilewska-Trenkner, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów przedstawiła podstawowe zmiany w założeńiach do budżetu w porównaniu z wersją czerwową. Należy do nich: rezygnacja z rezerwy NBP, oczekiwane wpływy pochodzące ze zwiększenia się liczby podmiotów gospodarczych, dodatkowe wpływy wynikające z połączenia służb podatkowych i celnych siecią informatyczną, wycofanie części ulg i zwolnień oraz nowe rozwiązania w gospodarce finansowej Agencji Nieruchomości Rolnych polegające na przekazywaniu do budżetu środków nie wykorzystanych na administrację.

Przedstawiciele NSZZ „S” pytali przede wszystkim o to, czy informacje o restrukturyzacji górnictwa oznaczają zamykanie kopalń oraz czy realnie jest zwiększenie wpływów do budżetu wynikających ze wzrostu inwestycji i popytu konsumpcyjnego. Trochę zamieszania spowodowała publikacja w „Rzeczpospolitej”, która poinformowała o rządowych propozycjach cięć wydatków. Zawierały one m.in. likwidację wspólnego opodatkowania małżonków. W związku z prasowymi doniesieniami Komisja Trójsstronna wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że w toku prac partnerzy społeczni poddają pod dyskusję wiele propozycji i materiałów roboczych mających charakter wywiastowy i informacyjny. „Takimi materiałami przygotowanymi przez Ministerstwo Finansów, na prośbę partnerów społecznych, były robocze wyliczenia omawiane 30 lipca, które stały się przedmiotem komentarzy mediów. Jako takie nie mogły i nie mogą być uznane za dokumenty jakiegokolwiek strony, w szczególności strony rządowej. Podczas debaty w Prezydium Trójsstronnej Komisji wyżej wymienione wyliczenia nie znalazły akceptacji” - czytamy w oświadczeniu.

„Likwidowanie wspólnego opodatkowania małżonków jest dla nas nie do przyjęcia” - mówi Janusz Śniadek, przewodniczący KK. - Zgadamy się natomiast, że w podatkach muszą nastąpić zmiany. Opodatkowanie działalności gospodarczej powinno być takie samo dla wszystkich. Należy pomyśleć o oddzieleniu dochodów gospodarczych od dochodów indywidualnych, ponieważ to prowadzi do wielu nadużyć - dodaje szef „S”.

Trójsstronna Komisja podjęła również uchwałę w sprawie projektu ustawy o pomocy społecznej.

Posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

W dniu 5 sierpnia 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego opiniowano projekt dokumentu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej pn. „Program budownictwa mieszkaniowego dla osób wymagających pomocy społecznej”. Odnosząc się pozytywnie do projektu, zwrócono m. in. uwagę, iż w dalszych pracach nad „Programem...” należy uwzględnić problemy związane z budową mieszkań dla osób niepełnosprawnych wymagających pomocy społecznej.

Zgłaszając uwagi szczegółowe do projektu ustawy Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast o wspieraniu budowy w latach 2003 i 2004 niektórych pomieszczeń mieszkalnych Prezydium KK stwierdziło, że stanowi on długoczekiwaną propozycję rozpoczęcia prac nad systemem pomocy państwa kierowanej do osób stale lub czasowo bezdomnych.

Prezydium KK nie wniosło uwag do projektów rozporządzeń: Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie wzoru protokołu ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Dariusz Wasielewski - rzecznik prasowy KK

SB penetrowała wszystkie szczeble „Solidarności” od jej narodzin po schyłek PRL

Agentura w opozycji

Pozyskiwane przez Instytut Pamięci Narodowej dokumenty i raporty komunistycznych służb specjalnych pozwalają coraz pełniej poznać zasięg infiltracji NSZZ „Solidarność” w czasach PRL przez esbecką agenturę, a w efekcie poznać rzeczywiste przyczyny pewnych zaskakujących wydarzeń i konfliktów w łonie opozycji antykomunistycznej. I zrozumieć, dlaczego wszystko poszło w kierunku chyba nie najlepszym.

Coraz więcej wiemy o stopniu penetracji szeregow „Solidarności” przez komunistyczne służby specjalne od jej powstania po narodzenie się III Rzeczypospolitej. Zwiększa się zakres tej wiedzy, mimo ciągłych sprzeciwów wobec badań, prowadzonych przez IPN, w SLD a także w pewnych środowiskach dawnej opozycji, domagających się zapamiętania antypolskich działań esbeckich.

Tej nowej wiedzy dostarczają wynurzenia prominentów służb specjalnych i zwykłych konfidentów w mediach czy w publikacjach książkowych (na przykład ostatnio publiczna spowiedź człowieka wieloletniego publicysty Gazety Wyborczej, od lat 70. konfidenta SB w krakowskich środowiskach opozycji antykomunistycznej), ale nade wszystko pozyskiwane dokumenty i raporty MSW. Ta wiedza ma jednak ciągle lukę z powodu zniszczenia wielu dokumentów MSW przez jego pracowników. Byłaby ta wiedza o wiele pełniejsza, gdyby udostępnili swoje zasoby archiwalne dotyczące tych spraw Amerykanie i Rosjanie, ale prawdy mogłaby nie wytrzymać nasza młoda demokracja. Moglibyśmy bowiem dowiedzieć się nie tylko o przenikaniu szeregow „Solidarności” przez służby specjalne, ale także - nie niepokojących specjalnie po upadku PRL - ich udział w budowie zrębów III Rzeczypospolitej dzięki niesławnej grubej kresce. Ale może runęłaby wówczas niejedna legenda bohaterów opozycji.

W każdym razie wiemy coraz więcej o agenturze w solidarnościowych związkach zawodowych. Dokumenty, jakie pozyskuje Instytut Pamięci Narodowej, są opracowywane przez jego historyków i publikowane. Przede wszystkim w Biuletynie IPN i krakowskim dwumiesięczniku polityczno-historycznym Arcana a następnie wydawane w publikacjach książkowych. W ostatnim numerze Arcana temu tematowi poświęcone są dwie poważne publikacje: Henryka Głębockiego „Solidarność w latach 1981-1989” i Antoniego Dudka „Limitowana liberalizacja”. Opracowania te są częścią przygotowywanych publikacji książkowych. Jednak - nie wiadomo dlaczego - szerzej ta wiedza nie jest upowszechniana.

Jedyny sprawny aparat

Masową infiltrację szeregow NSZZ „Solidarność” wszczęło MSW jesienią 1980 roku, po rejestracji związku i przejęciu władzy w państwie przez generała Wojciecha Jaruzelskiego, który kontrolę nad MSW przekazał Czesławowi Kiszczałkowi. W tym okresie cały system władzy oparty został na strukturach służb specjalnych, a było to dla sprawnie przeprowadzone, że Jerzy Urban mógł określić ówczesne służby specjalne mianem jedynego sprawnego aparatu w państwie.

SB posiadały wówczas tajnych informatorów na wszystkich szczeblach solidarnościowych związków. Po planowaniu aresztowania człowieka działającego „S” agenci mieli przejąć kierowanie związkiem. Po ogłoszeniu planowanego stanu wojennego ich zadaniem było też niedopuszczenie do strajków lub wyjścia na ulicę pracowników. Infiltrację „S” przez agenturę ułatwiała masowość wstępowania do niej w pierwszym okresie, uniemożliwiająca kontrolę i selekcję członków. Jednak szczególną rolę - na co zwraca uwagę Henryk Głębocki w swojej publikacji w Arcanach - odgrywała w zamierzaniach MSW cenna „perspektywiczna” agentura, posiadająca doskonale legendy, wyrobione przez lata stażu w opozycji przedsierniowej. Na przykład w duszpasterstwach akademickich i innych nieformalnych grupach dość dokładnie inwigilowanych i rozpracowanych przez służby specjalne właśnie pod kątem ewentualnego wykorzystania zwerbowanej agentury w przyszłości. Przykładem nadzwyczaj udanego sposobu penetracji szeregow przedsierniowej opozycji był znany działacz krakowskiego SKS, potem doradca krakowskiej „S”, konfident o pseudonimie

Ketman, który stał się następnie czołowym publicystą Gazety Wyborczej. Jak dowodzi historyk IPN S. Cenckiewicz w Biuletynie IPN (12/2002), badający raporty gdańskiej SB, „w strukturach kierowniczych „Solidarności” w Gdańsku miało być łącznie 41 tajnych współpracowników, nie licząc 17 KO, czyli tzw. kontaktów operacyjnych, oraz 16 KS, czyli kontaktów służbowych. Z czego pięciu usytuowanych w MKZ, a 36 w Zakładowych Komitetach Zakończycielskich”.

Dywersyjne działania agentury

Działalność agentury przybrała gigantyczny wymiar przed i w czasie I Zjazdu NSZZ „S” w Gdańsku. Uczestniczyło w tym zjeździe 71 tajnych współpracowników z SB. S. Cenckiewicz na podstawie raportów SB stwierdza we wspomnianej publikacji w Biuletynie IPN, że „Departament Techniki (SB) zajął się zabezpieczeniem hali „Oliwii”, hoteli dla delegatów i gości, pomieszczeń Uniwersytetu Gdańskiego, w których obradowały grupy branżowe i Krajowej Komisji Zjazdowej (podsluchy, kamery, 14 specjalnych stacji telefonicznych do obsługi zjazdu). Jednak ciężar realizacji scenariusza SB spoczywał przede wszystkim na barkach TW, znajdujących się wśród delegatów i gości zjazdowych lub TW, KO i KS pozyskanych już w trakcie trwania obrad. Na zjazd udało się wprowadzić łącznie 71 TW, z czego 36 stanowiło delegacji (na ogólną ich liczbę 865 lub 896 delegatów i 720 gości). Pozostali rekrutowali się z obsługi i zaproszonych gości. Najwięcej TW znalazło się w delegacji warszawskiej - 14, oraz gdańskiej - 8. W czasie zjazdu dało się też zwerbować do współpracy członków władz regionalnych „S” w Gdańsku”.

Na podstawie pozyskanych, niestety tylko w części, archiwów MSW można odnotować rolę konfidentów SB w przygotowaniu stanu wojennego i kontrolowaniu działalności podziemnych struktur związkowych później. MSW, zakładając przejęcie kierownictwa komisji zakładowych przez agenturę, wybierało takich tajnych współpracowników, którzy „z tytułu dotychczasowej działalności i posiadanych predyspozycji osobistych mają największe możliwości przejścia kierownictwa związku i poprowadzenia jego działalności zgodnie z naszymi zamierzeniami” (Tomasz Danilecki „Strajk ze scenariusza”, Biuletyn IPN 6/2002). To znaczy nie dopuszczając do wyjścia pracowników na ulicę, rozkładając napięcia, kształtując pozytywny dla stanu wojennego klimat wśród załóg. Planowało więc, że w Gdańsku szefem zarządu regionu po wprowadzeniu stanu wojennego zostanie tajny współpracownik o pseudonimie Albinos - w sierpniu 1980 r. członek MKS, Komisji Koordynacyjnej Pracowników Budownictwa NSZZ „S”.

Zgodnie z założeńiami MSW agentura tworzyła w stanie wojennym i później różne nieoficjalne grupy inicjatywne w kluczowych obiektach, instytucjach i środowiskach. Na bazie uzyskanego autorytetu powinny one przejmować - z chwilą zakończenia stanu wojennego - funkcje kierownicze czystego ruchu związkowego. Miały zadanie - jak pisze S. Cenckiewicz - rozczepienia i operacyjnego przeciwdziałania wszelkim próbom tworzenia struktur organizacyjnych „S”, opartych na założeńiach programowych okresu poprzedzającego wprowadzenie stanu wojennego. Zadaniem agentury było też podsycać i prowokować konfliktów między przywódcami „S”, kompromitowanie ich w celu eliminacji z gry. Tu przypominamy choćby wydarzenia bydgoskie czy doprowadzenie w gdańskim MKZ do konfliktu między robotnikami a ekspertami. Temu też służyła lansowana przeciw ogólnopolskiej strukturze „S” koncepcja związków branżowych. Z braku jednak pełnego udoziemienia tych dywersyjnych w założeńiach grup agenturalnych w „S” trudno dziś w pełni ocenić, które ówczesne bulwersujące wydarzenia były prowokowane, a które spontaniczne.

Na podstawie uzyskanych materiałów archiwalnych MSW historycy IPN przypuszczają, że ten dywersyjny cel realizowała powstała we wrześniu 1982 r. Miedzyregionalna Komisja Obrony NSZZ „S”, która w założeniu miała być ogólnopolską alternatywą dla TKK. W swoim programie miała prowadzić działalność czysto związkową i zmierzać do ugody społecznej.

Po wprowadzeniu stanu wojennego szczególnie plan uzyskały służby specjalne w ośrodkach internowania. Pozyskani współpracownicy używano głównie do wpływania na przebieg sporów wśród internowanych działaczy „S” w prowadzonym przez władze kierunku. Uzyskana agentura po uwolnieniu i powrocie do pracy podziemnej pomagała likwidować drukarnie i kolportaż, rozbijać struktury podziemne.

Zaskakująca jest dokładność, z jaką MSW monitorowała działalność opozycji - pisze Antoni Dudek w opracowaniu pt. „Limitowana liberalizacja”, zamieszczonym w ostatnim (3/2003) numerze Arcana. Uważa on, że przy rozpatrywaniu niektórych wydarzeń z końca lat 80. trzeba uwzględnić scenariusz napisany przez SB. A przy badaniu penetracji przez SB całej działalności opozycji w latach 80. - roli w niej dziennikarzy.

Pierwszy minister spraw wewnętrznych wolnej Polski po rozjeździe się w swoim resorcie uznał, że 5 procent dziennikarzy współpracowało ze służbami specjalnymi PRL. Dlatego zapewne tak silny był zawsze opór mediów, i to wszelkich, przed lustracją, i potępieniem dla polityków, którzy się jej domagali.

W kierunku porozumienia

W efekcie rozpoznania nastrojów wśród części działaczy opozycji a także pojawienia się w hierarchii kościelnej i lewicy laickiej przychylnej atmosfery dla podjęcia dialogu z władzami PRL władze zaprzestały represji. Dochodziło do amnestii dla uwiecznionych jeszcze działaczy opozycji. Opozycja przedstawia się na uzyskanie wpływów w legalnie działających strukturach życia społecznego i gospodarczego. „Prekursorem akcji ugodowej był Adam Michnik - twierdzi Antoni Dudek. - W podobnym kierunku zmierziała w następnych latach publicystyka i wypowiedzi całego szeregu działaczy i doradców „S”, w tym m.in. Jana Litwńskiego, Jacka Kuronia, Bronisława Geremka oraz przebywającego w Paryżu Waldemara Krzyżewskiego”. Tę ewolucję taktyki akceptują władze komunistyczne, jednak w innym celu - chciały manewrować poprzez „wykonanie manewru kooptacji, czyli wciągnięcia do sterowania przez partię instytucji osób, które mogły być używane do opozycji” - unikając konfrontacji.

„Obraz rozbudowany kontroli operacyjnej nad strukturami opozycji prawie w przedmiocie „okragłego stołu” - pisze Henryk Głębocki w Arcanach - a przynajmniej w okresie coraz wyraźniej formułowanych ze strony przywódców „S” propozycji ugodowych, daje wiele do myślenia. Tutaj też należy szukać źródeł pojawiających się od połowy lat 80. w analizach SB i memoriałach doradców gen. Jaruzelskiego idei wciągnięcia do współpracy części konstruktywnej opozycji, której realizacją stał się „okragły stół”. Nie znamy przy tym pełnej skali wykorzystania agentury i metod operacyjnych w trakcie przygotowań „okragłego stołu”.

Dodajmy, że nie znamy do końca roli i skali działań agentury po ustanowieniu III RP. A ona przecież działała w ramach grubej kreski i w atmosferze nie tylko wybaczenia, ale nawet akceptacji dla swoich działań przez pewne środowiska opozycyjne. Przypominamy, że postawili one na piedestale głównego dysponenta służb specjalnych przeciw opozycji - Kiszczałkę.

Nie wiemy więc, dlaczego ten czy inny polityk, zmieniając nagle poglądy, przechodził z jednej partii do drugiej, rozbijając w efekcie ugrupowania czy dopiero co po kilkudziesięciu latach przerwy konstytuujące się partie prawicowe czy socjaldemokratyczne. Czy to były wybujałe ambicje tych polityków, czy też manipulacje nieumarłych wciąż agentur komunistycznych? A jeśli, to z kim pozostają one w „kontakcie operacyjnym”? Nielatwo to rozpoznać wobec ciągłego sprzeciwu pewnych środowisk wobec poznawania archiwów MSW.

Teresa Kuczyńska
„Tygodnik Solidarność”

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń
Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,

a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Punkt Informacyjny dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin

Czynny: wtorek 17.30-19.30

czwartek 10.00-12.00

**Miejskie Centrum Profilaktyki,
ul. Mickiewicza 5, Świdnik**

**Punkt Pierwszego Kontaktu
ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie
przy Miejskim Centrum Profilaktyki
czynny:
poniedziałki i piątki 18.00 - 20.00
Świdnik, ul. Mickiewicza 5**

**Młodzieżowy telefon zaufania
piątki godz. 14.00 - 16.00
tel. 468-77-95. Uzależnienia.**

Ogłoszenie

**Do wynajęcia powierzchnie produkcyjne i biurowe w budynku należącym do Zakładu Narzędziowego w Świdniku - teren Parku Technologicznego.
Informacje pod nr tel. 751-31-86 lub 469-75-02.**

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

w Stołowie Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520.

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika **gratis**

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 18.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad

SP 2, SP 3, SP 7

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną, 0,76a, uzbrojona, możliwość podziału, Franciszków. Tel. 468-16-33. B-1451

Dom 280m, warsztat 100m, działka 58a, atrakcyjne. Tel. 467-05-70. B-1452

Sprzedam działkę budowlaną, 1636 mkw, położona we Franciszkowie przy ul. Szerokiej. Tel. 467-01-09. B-1453

Stala opieka nad starszą kobietą w zamian za zamieszkanie (pobyt). Tel. 0601-377-653, 468-06-96, po godz. 18.00. B-1454

Sprzedam dom piętrowy, podpiwniczony, z garażem i werandą, działka 600m, Adamów. Tel. 468-27-57. B-1455

Garaż do wynajęcia, ul. Spadochroniarzy 1. Tel. 468-84-29. B-1456

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-1457

Sprzedam suknię ślubną, hiszpańska, 2-częściowa, kolor ecru, rozmiar 38. Tel. 468-50-76. B-1458

Mieszkanie do wynajęcia, pokój z kuchnią, w centrum Świdnika. Tel. (022) 663-57-17. B-1459

Garaż do wynajęcia, ul. Kłono-wa. Tel. 751-65-46, 723-42-49, po godz. 21.00. B-1460

Kupię garaż blaszak do rozbioru. Tel. 468-28-13. B-1461

Sprzedam tanią działkę budowlaną 11 i 17a, w Nowym Krępcu. Tel. 468-78-66, po godz. 19.00. B-1462

Gryf 1,50m, stan bardzo dobry, cena 60 zł + obciążenia 3,50 zł/kg. Tel. 0504-300-205. B-1463

Do wynajęcia pow. handlowa w prosperującym sklepie. Tel. 468-82-28. B-1464

Mieszkanie dwupokojowe do wynajęcia na kilka lat, płatne za rok z góry. Tel. 468-35-78. B-1465

Sprzedam lub zamienię na mniejsze 3 pokoje, 52 mkw, IIIp. Tel. 468-56-01. B-1466

Matematyka-pełny zakres, solidnie, z doświadczeniem. Tel. 468-61-84, 0501-233-216. B-1467

Sprzedam 2 działki budowlane o pow. 16 arów, Świdnik, ul. Krańcowa. Tel. 751-66-78. B-1468

Sklep w centrum Świdnika wydzierżawię. Tel. 751-20-21. B-1469

Piekarnię wyremontowaną wydzierżawię, Świdnik. Tel. 751-20-21. B-1470

Kupię garaż metalowy bez lokalizacji. Tel. 751-39-95, 468-72-91. B-1471

Za wycięcie drzew na działce oddam je na opał. Tel. 468-89-49. B-1472

Sprzedam komplet wypoczynkowy w bardzo dobrym stanie. Tel. 751-37-30. B-1473

Sprzedam działkę 10a w Krępcu. Tel. 751-37-30. B-1474

Pokój w domu z ogrodem wynajmę kobiecie samotnej, niepalącej, c. 150 zł. Tel. 721-71-95. B-1475

Biurowe rachunkowe, licencja, księgi, VAT, ZUS.

Tel. 0692-276-663, 468-33-76, po godz. 16.00

D-15

Podziękowania

Serdeczne podziękowania dr Fijałkowskiemu, dr Studemennu i dr Psujkowi za przeprowadzone operacje oraz całemu oddziałowi chirurgicznemu za wspierającą opiekę składającą pacjentka Władysława Maczynska.

Świdnickie Towarzystwo Muzyczne

ogłasza

ZAPISY

do Społecznego Ogniska Muzycznego

na rok szkolny 2003/2004

w klasach: gitary, akordeonu, elektronicznych instrumentów klawiszowych, fortepianu, perkusji.

Informacje o zapisach i warunkach przyjęcia codziennie

od 25 sierpnia w lokalnym Towarzystwie, ul. Racławicka

15d (dawniej 9a) w godz. 16-18

Tel. 751-56-71

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2

(z tytu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia**

Czy chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objęcia 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Angielski-tłumaczenia pisemne. B-1476

Działka 550 mkw, wszystkie media, możliwość powiększenia. Tel. 0601-415-388. B-1477

Warszawa-kawalerka 20 mkw, urządzona, sprzedam, zamienię lub wynajmę. Tel. 751-26-40. B-1478

Sprzedam beczkę ocynkowaną, 1000 l, w dobrym stanie. Tel. 468-84-29. B-1479

Sprzedam eternit falisty, większą ilość, w dobrym stanie. Tel. 468-84-29. B-1480

Sprzedam pianino czarne, koncertowe „Richard Koischinich-Look”, cena 3500 zł. Tel. 468-73-29, 0693-109-310. B-1481

Sprzedam biurko jasnoszare pod sprzet komputerowy (szafka, półki). Tel. 468-92-72. B-1482

Zatrudnię mechanika samochodowego ze znajomością silników diesla, z praktyką. Tel. (081) 581-07-81. B-1483

Sprzedam kwiat „Fikus”, wys. 2m, oraz regał pokojowy. Tel. 0691-075-104. B-1484

Sprzedam mieszkanie, 59 mkw, II piętro, os. Lotnicze. Tel. 751-41-51, 0604-542-814. B-1485

Potrzebna opiekunka do 7-miesięcznego dziecka, od września. Tel. (081) 855-30-63. B-1486

Wynajmę kawalerkę, 26 mkw. Tel. 468-14-89. B-1487

Sprzedam niedrogo zamrażarkę w dobrym stanie. Tel. 721-71-58. B-1488

Sprzedam działkę 750 mkw w Nowym Krępcu (woda z sieci, do bry dojazd). Tel. 751-67-27. B-1489

Sprzedam działkę 510 mkw z rozpoczętą budową domu bliźniaka. Tel. 468-88-47. B-1490

Kupię działkę budowlaną lub z rozpoczętą budową przy ul. Wyszynskiego. Tel. 751-33-37, po godz. 16.00. B-1491

Sprzedam SDRAM 256 MB PC 133. Tel. 468-73-55. B-1492

Telefon redakcji

468-74-54



Czekamy na sygnały

REPERTUAR KINA LOT

22-24 sierpień - „Aniołki Charliego: Zawrotna Szybkość”. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 „Taxi 3”. Prod. Fr., od lat 15, godz. 19.15
25-27 sierpień - Kino nieczynne
28-31 sierpień - „Prosiaczek i przyjaciół”. (Film w pol. wersji językowej). Prod. USA, b/o, godz. 17.00 „Smak życia”. Prod. Fr./Hiszp., od lat 15, godz. 19.15.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Pilkarze Avii przed meczem z Górnikiem II Łęczna

JUŻ TRZECI RYWAŁ

Pilkarze IV ligowej Avii rozegrali już dwa ligowe spotkania nowego sezonu. Dotychczasowy bilans to porażka i wygrana. W najbliższy weekend zmierzą się na wyjeździe z Górnikiem II Łęczna.

Na inaugurację sezonu świdniczanie po bardzo dobrym i emocjonującym spotkaniu przegrali na wyjeździe z Orłętami Łuków 3:4. W drugiej kolejce było już lepiej i wygrali u siebie z beniaminkiem - Startem Krasnostaw 4:1. Teraz czeka ich kolejna ligowa przeprawa. Wyjazdowym rywalem będzie zespół rezerw Górnika Łęczna. Z uwagi na fakt, że I-ligowy Górnik gra dzień wcześniej z bardzo silnym zespołem Groclinu, to można się spodziewać, że kilku zawodników szerokiej kadry pierwszego zespołu może zostać oddelegowana do gry w rezerwach przeciwko Avii. Tak bywało choćby w poprzednich latach. - Spodziewamy się, że przeciwno nam może zagrać kilku zawodników z pierwszego zespołu -

mówi Marek Maciejewski, trener piłkarzy Avii. - Nie zmienia to jednak faktu, że zespół musi zagrać poprawnie i postarać się o jak najlepszy rezultat. Jeśli poprzeczka przez rywali zostanie zawieszona wysoko, to musimy się do tego dostosować.

Warto wspomnieć, że w przerwie letniej doszło w Avii do sporych zmian kadrowych. Z drużyny rozstało się kilku zawodników, którzy bądź nie wznowili treningów lub też znaleźli nowych pracodawców. W ich miejsce pojawiło się dwóch doskonale znanych w Świdniku graczy: Paweł Machnikowski (ostatnio Lewart Lubartów) i Bartłomiej Teodorowicz (Piaskovia Piaski). Do stawki tej dołączył także młody gracz Motoru Lublin - Paweł Ka-

miński. - Bardzo się cieszę, że Paweł Machnikowski powrócił do naszego zespołu - komentuje świdnicki szkoleniowiec. - To bardzo doświadczony i pożyteczny zawodnik. Liczę także na Bartka Teodorowicza, przed którym jeszcze sporo pracy. Paweł Kamiński, to młody i błyskotliwy napastnik, który zdobył już dwie bramki w tym sezonie. Generalnie dysponuję kadrą około 18 zawodników, których zabieram na każde ligowe spotkanie. W zespole jest rywalizacja, a to jak wiadomo stwarza większą mobilizację wśród zawodników. Mam nadzieję, że w tym sezonie, swoją grą przysporzymy naszym kibicom więcej radości i będziemy w czołówce ligowej stawki.

PAW

Rozmowa z Grzegorzem Sposobem

Potrafie walczyć

Skoczek wzwyż Startu Lublin, świdniczanin - Grzegorz Sposób uzyskał minimum uprawniające go do startu na rozpoczętych się w najbliższą sobotę mistrzostwach świata w lekkoatletyce w Paryżu. Tuż przed wyjazdem rozmawialiśmy z naszym lekkoatletą.

• **Dotrzymałeś słowa i wywalczyłeś upragnione minimum. Główny cel został zatem osiągnięty?**

- Już wcześniej zapowiadałem, że w tym roku swoje starty podporządkuję przede wszystkim wywalczeniu minimum na mistrzostwach świata. Na razie pierwszy cel został osiągnięty i jadę spróbować swoich sił w konfrontacji z najlepszymi zawodnikami na świecie. Teraz mam kolejny cel - zakwalifikować się do finału mojej konkurencji. W zależności od rezultatów będzie to grupa 12, może 15 zawodników. Jeśli i to się uda, to automatycznie pojawi się kolejny cel. Nie chcę na razie zapeszać, ale po prostu, że lubię i potrafię walczyć z najlepszymi.

• **Bardzo długo nie mogłeś pokonać poprzeczki zawieszanej na wysokości 230 cm, a mimo to nie poddawałeś się i postawiłeś na swoim.**

- Udało mi się dopiero za 30 próbą. Można jednak żartobliwie powiedzieć, że „lepiej późno niż wcale”. Pragnę jednak nadmienić, że już wcześniej byłem bardzo blisko pokonania tej wysokości. Niestety, brakowało mi odrobiny szczęścia. Na kilku zawodach, poprzeczka spadała ku mojemu zaskoczeniu, bo wydawało się, że lekko muśnięta pozostanie jednak na swoim miejscu.

• **Wraz z trenerem powtarzaliście, że w tym sezonie warto byłoby ustabilizować formę i zacząć regularnie uzyskiwać określoną wysokość. Udało się tego dokonać?**

- Nie udało się uzyskać kilku wyników po 230 cm, ale można powiedzieć o ustabilizowaniu formy na wysokości 225 cm. Średnią z dotychczasowych startów mam jeszcze lepszą, bo 227 cm. Wychodzę jednak z założenia, że nagły wzrost formy jest potrzebny. Mam nadzieję, że przyjdzie na najbardziej oczekiwaną imprezę. Dużo

Siatkarze Avii powrócili ze zgrupowania

Przed kilkoma dniami I-ligowi siatkarze Avii powrócili ze zgrupowania w Piechowicach. Teraz będą szlifować formę na miejscu. Rozgryają także serię gier kontrolnych.

Odmłodzona Avia?

Na 10 dniowym obozie niedaleko Szklarskiej Poręby przebywało 16 zawodników. Wśród nich dwóch nowych graczy, środkowi bloku: Marcin Malicki i Dariusz Jaloza. Pierwszy z nich, to jak pisaliśmy wcześniej, zawodnik grający ostatnio w Politechnice Warszawskiej, natomiast Jaloza występował w II-ligowym klubie z Hajnówki, a aktualnie studiuje w Lublinie. W kręgu zainteresowań jest jeszcze jeden nowy zawodnik, wychowanek AZS Częstochowa, grający ostatnio na pozycji przyjmującego w II-ligowym Górniku Jaworzno. - Wszyscy nowi zawodnicy oraz ten, którym się interesuje-

my, to młodzi i bardzo utalentowani gracze o bardzo dobrych warunkach fizycznych - mówi Krzysztof Lemieszek, trener Avii. - Malicki został już do nas wypożyczony. Mam nadzieję, że tego samego uda nam się dokonać także w przypadku dwóch pozostałych zawodników. Jeśli tak się stanie, to w nadchodzącym sezonie będę dysponował młodym zespołem, z którego aż trzech zawodników liczy po 20 lat.

„Złoto-niebiescy” trenowali w Sudetach w „pocie czoła”. Teraz będą kontynuować ten cykl treningowy jeszcze przez kilka dni. Później przyjdzie czas na pierwsze gry kontrolne. Pierwotnie świdniczanin wracając ze zgrupowania wrocławskiego z Gwardią Wrocław, ale ostatecznie zrezygnował. Być może wyjadą jednak w najbliższym czasie na mecze kontrolne z wicemistrzem Białorusi. Pod koniec września zagrają natomiast w silnie obsadzonym turnieju towarzyskim w Hajnówce. W między czasie będą próbować swoich sił w meczach kontrolnych z innymi rywalami. - Planujemy rozegrać około 12-15 gier sparingowych - dodaje trener Lemieszek. - Z uwagi na pojawienie się w zespole kilku nowych zawodników musimy przećwiczyć kilka schematów gier. Potrzeba bowiem trochę czasu, aby młodzi gracze w pełni wkomponowali się do zespołu.

Z ciekawostek warto jeszcze dodać, że siatkarze trenują aktualnie w obiektach SP nr 7 w Świdniku. A wszystko to z powodu trwającego remontu hali Avii, a mówiąc dokładniej - parkietu, który został poddany renowacji.

PAW

KADRA AVII

Bramkarze: Łukasz Gieresz (rok urodzenia: 1982), Ireneusz Sajecki (78.), **Obrońcy:** Tomasz Bednaruk (78.), Marcin Borowiec (85.), Artur Iwan (80.), Bartłomiej Kaganiewicz (78.), Paweł Machnikowski (76.).

Pomocnicy: Mariusz Adamczyk (77.), Artur Kozieł (82.), Łukasz Ładnacki (85.), Paweł Michalski (78.), Łukasz Misztal (82.), Sebastian Orzędowski (85.), Paweł Siczczak (84.), Marcin Styrnik (78.).

Napastnicy: Przemysław Drozd (83.), Bartłomiej Teodorowicz (78.), Krystian Zawadzki (82.), Paweł Kamiński (83.).

Odeszli: Jacek Kozieł (Zawisza Garbów), Tomasz Wójcik (Stal Poniatowa), Łukasz Lewandowski, Arkadiusz Peruda (szukają klubów), Piotr Chojnacki, Maciej Duda, Łukasz Kołodziej, Marcin Temberski (nie wznowili treningów).

Przybyli: Teodorowicz (Piaskovia Piaski), Machnikowski (Lewart Lubartów), Kamiński (Motor Lublin).

Oprac. PAW

Mie międzypowiatowy Turniej OSP i PSP

Melgiew najlepsza

Uczniowski Klub Sportowy Banita z Milejowa oraz Rada Powiatowa Ludowe Zespoły Sportowe z Łęcznej były organizatorami międzypowiatowego turnieju piłki nożnej, w którym wzięły udział drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych i Państwowych Straży Pożarnych z powiatu świdnickiego i łęczyńskiego. Wśród sześciu uczestniczących ekip najlepszą okazała się drużyna straży z Melgiew. Zawody odbyły się na stadionie Ludowego Klubu Sportowego TUR w Milejowie.

Rywalizacja przebiegała w dwóch tryzespółowych grupach eliminacyjnych. W meczach grupy pierwszej OSP Melgiew pokonała PSP Świdnik 3:1 oraz OSP Milejów 4:0 i zajęła pierwsze miejsce. W trzecim spotkaniu PSP Świdnik przegrał z OSP Milejów 1:5. W grupie drugiej najlepsza okazała się ekipa OSP Brzezice wygrywając z PSP Łęczna 1:0 i remisując z OSP Majdanek Kozicki 1:1. W innym spotkaniu tej grupy PSP Łęczna pokonała OSP Majdanek Kozicki 1:0. W meczach półfinałowych OSP Melgiew zwycię-

żyła PSP Łęczna 2:0, a OSP Milejów w takim samym stosunku pokonała OSP Brzezice. Spotkanie o trzecie miejsce w turnieju PSP Łęczna wygrała z OSP Brzezice 4:1. Bardzo zacięty i emocjonujący przebieg miał pojedynek finałowy, w którym OSP Melgiew po regulaminowym czasie gry zremisowała z OSP Milejów 3:3. W konkursie rzutów karnych lepsi okazali się reprezentanci powiatu świdnickiego wygrywając 2:1. Zwycięzcy występowali w składzie: Andrzej Spodar, Krystian Kowalik, Rafał Dybała, Rafał Derkacz, Grzegorz Bielecki, Tomasz Korona (6 bramek - najlepszy strzelec turnieju), Robert Zieliński, Piotr Kosmowski, Grzegorz Gap i Andrzej Dzwonkowski. Puchary dla trzech najlepszych drużyn i zawodników ufundowały: Starostwo Powiatowe w Świdniku i Łęcznej, a osobście wręczał je starosta świdnicki Mirosław Król.

Po turnieju strażackim rozegrano towarzyski mecz piłki nożnej, w którym reprezentacja Urzędu Gminy w Milejowie podejmowała drużynę Starostwa Powiatowego ze Świdnika. Mecz wygrali gospodarze 3:1, a jedyną bramkę dla świdniczan strzelił Michał Tuszewski.

LIGA POWIATOWA

Rozegrano cztery kolejki spotkań w rozgrywkach Ligi Powiatowej w piłce nożnej. Drużyna Starostwa Powiatowego ze Świdnika w swoich trzech meczach zanotowała dwa zwycięstwa i porażkę. Aktualnie plasuje się na piątej pozycji wśród jedenastu zespołów.

Świdniczanin zwyciężyli kolejno drużynę Drink Team Piaski 6:3. Po dwa gole zdobyli: Mirosław Kwiatkiewicz, Marcin Orzechowski i Kamil Łuka. Następnie po golach Tomasza Gielzaka, Marcina Orzechowskiego i Kamila Łuki, pokonali zespół OSP Majdanek Kozicki 3:1. W ubiegłą niedzielę Starostwo przegrało na wyjeździe z liderem tabeli i faworytem tablic rozgrywek OSP Wierchowice 2:9. Obie bramki zdobył Roman Wenczek. W najbliższym meczu nasi faworyci podejmować będą Podzamcze Gardzienice. Spotkanie zostanie rozegrane w niedzielę o godz. 17 na stadionie GPTS Avia Świdnik przy ul. Sportowej 2.

ZAPROSZENIE

Ognisko TKKF „Świt” w Świdniku organizuje w niedzielę 7 września br. od godz. 10.00 Mistrzostwa Świdnika w strzelaniu z broni sportowej. Rywalizacja przebiegać będzie tradycyjnie w dwóch konkurencjach: pistoletu i karabinka sportowego. Zawody odbędą się na strzelnicy obok stadionu Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik przy ul. Sportowej 2. Zapisy telefoniczne chętnych do wzięcia udziału w mistrzostwach przyjmują Prezes Zarządu Ogniska „Świt” Stanisław Pszeniczka pod numerem telefonu 0604-54-28-14. Zgłoszenia będą także przyjmowane w dniu zawodów do godz. 10.00.

TERMINARZ ROZGRYWEK IV LIGI

I KOLEJKA - 9-10 SIERPNI

Orlęta Łuków - Avia 4:3

II KOLEJKA - 16-17 SIERPNI

Avia - Start Krasnostaw 4:1

III KOLEJKA - 23-24 SIERPNI

Górniki Łęczna - Avia

IV KOLEJKA - 30-31 SIERPNI

Avia - Lublinianka

V KOLEJKA - 3 WRZEŚNIA

Janowianka Janów Lubelski - Avia

VI KOLEJKA - 6-7 WRZEŚNIA

Avia - Granica Lubycza Królewska

VII KOLEJKA - 13-14 WRZEŚNIA

Orlęta Radzyń Podlaski - Avia

VIII KOLEJKA - 20-21 WRZEŚNIA

Avia - Legion Tomaszowice

IX KOLEJKA - 27-28 WRZEŚNIA

Czarni Dęblin - Avia

X KOLEJKA - 4-5 PAŹDZIERNIKA

Avia - Łada Biłgoraj

XI KOLEJKA - 11-12 PAŹDZIERNIKA

Stal Kraśnik - Avia

XII KOLEJKA - 18-19 PAŹDZIERNIKA

Avia - Lewart Lubartów

XIII KOLEJKA - 25-26 PAŹDZIERNIKA

Unia Belżyce - Avia

XIV KOLEJKA - 31 PAŹDZIERNIKA/2 LISTOPADA

Avia - Granica Doruchów

XV KOLEJKA - 8-9 LISTOPADA

Podlasie Biała Podlaska - Avia

Oprac. PAW

Szukamy rynków zagranicznych

Dokończenie ze str. 1

• W ubiegłym roku sprzedaż śmigłowców była bardzo mizerna. Co się wobec tego stało, że w bieżącym roku nastąpiła tak znacząca poprawa?

- Jest to rezultat bardzo intensywnych i kosztownych działań prowadzonych od wielu lat na rynkach zagranicznych. Niestety rynek krajowy, czyli głównie MON, nas nie rozpieszcza. Jest to przede wszystkim rynek organizacji budżetowych i dlatego taki trudny. Nie możemy oczekiwać, że coś znacząco poprawi się tu w najbliższym czasie.

Na rynku międzynarodowym walczymy z potężnymi firmami. Konkurencja jest bardzo silna, ale mamy pewne pozytywne efekty...

• ... Na przełomie lipca i sierpnia Sokola odebrali przedstawiciele władz jednej z guberni rosyjskich. Na ile ważne jest to wydarzenie z punktu widzenia przyszłości sprzedaży Sokolów?

- Jest to wydarzenie nie mniej ważne - z marketingowego punktu widzenia - niż sprzedaż z początku lat 90. pierwszego Sokola do Niemiec. Jestem przekonany, że bez tamtej sprzedaży nie doszłoby do zawarcia późniejszych kontraktów z Czechami i Koreańczykami. Razem na oba te rynki sprzedaliśmy ok. 25 śmigłowców Sokół. Nie wiem, jak dzisiaj wyglądabyłyby bez tej sprzedaży dla polskiej dreszarki, chociaż wtedy, z wielu powodów, była ona bardzo dyskusyjna.

Mamy nadzieję, że sprzedaż pierwszego w nowych realiach politycznych Polski i Rosji śmigłowca, da szansę wejścia na najważniejszy chyba rynek, jaki jest dla nas do zdobycia. Niestety trudno przewidywać, że będziemy sprzedawać znaczące ilości śmigłowców do Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Włoch czy Francji. Mamy nadzieję, że w Rosji Sokół się obroni. Będzie obserwowany bacznie nie tylko przez użytkowników, lecz również miejscową, potężną konkurencję, która nie jest zadowolona z faktu, że polski śmigłowiec znalazł się na ich rynku.

Chciałbym również podkreślić, że tempo realizacji zamówienia nie było zwyczajne. Kontrakt podpisaliśmy 5 marca, maszyna była gotowa pod koniec lipca. Jakość wykonania maszyny jest bardzo dobra. Podziękowania należą się więc wszystkim zaangażowanym w budowę tego śmigłowca, zarówno pracownikom Zakładu Badawczo-Rozwojowego, jak i produkcji. Zaangażowanie i powszechna świadomość szczególnego znaczenia tego kontraktu dla firmy były zauważalne.

• Czy w najbliższych tygodniach możemy spodziewać się kolejnych pozytywnych wydarzeń związanych ze sprzedażą Sokolów?

- Tak. Na przełomie sierpnia i września planujemy sfinalizować sprzedaż śmigłowca Sokół dla komercyjnego klienta zachodnioeuropejskiego. Kontrakt jest w trakcie realizacji. Mamy również zamówienie na sprzedaż kolejnego Sokola, również na rynek zachodnioeuropejski. Dostawa tej maszyny zaplanowana jest na wiosnę przyszłego roku.

• Wracając jeszcze do Rosji. Jest to rynek, na którym firma umiała w przeszłości tysiące śmigłowców, głównie Mi-2. Ostatnia mi-dwójka znalazła klienta w 1996 roku. Czy oznacza to, że śmigłowiec Mi-2 umarł?

- Dwie sprawy są tu istotne. Po pierwsze, Rosja, to nie tylko rynek dla Sokola. To również rynek dla Mi-2 plus i SW-4. Miesiąc temu ten ostatni śmigłowiec był pre-

zentowany w Moskwie. Była to jego pierwsza poważna prezentacja marketingowa poza wystawami lotniczymi.

Jeśli chodzi o Mi-2, to w wersji takiej, jaką produkowali przez kilkadziesiąt lat, rzeczywiście klientów już nie znajdzie. Aktualnie oferujemy zmodyfikowaną wersję tego śmigłowca noszącą nazwę PZL Mi-2 plus. Jego pierwszym użytkownikiem jest Lotnictwo Pogotowie Ratunkowe. Oferujemy ten śmigłowiec również w inne rejony świata. Bardzo perspektywiczna jest tu Rosja, ale klienci z Azji Południowo-Wschodniej będą chyba wcześniej.

• Bardzo nośna medialnie była ostatnio sprawa śmigłowca dla TOPR. 29 stycznia pod Murzyschem rozbił się należąca do ratowników Sokół. Według orzeczenia Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych przyczyną wypadku było nie włączenie przez pilota instalacji ogrzewania wlotów powietrza do silników. Czy w tym kontekście firma zaoferuje ratownikom w górach kolejnego Sokola?

- To, co dzieje się wokół TOPR, zostało niestety zdominowane przez politykę i działania mediów. Mało tu merytorycznej dyskusji opartej na faktach. Komisja ustaliła dokładnie to, co wiedzieliśmy już po kilku dniach od zaistnienia wypadku i co zostało w czasie konferencji prasowej w zakładzie przekazane mediom. Oczywiście chcielibyśmy sprzedać TOPR-owi kolejny śmigłowiec. Uważamy, że Sokół jest najlepszym rozwiązaniem zarówno pod względem ekonomicznym jak i technicznym. Nie wyobrażamy sobie, żeby TOPR mógł użytkować inną maszynę i zrobić wszystko, żeby tam wrócić.

• W 1996 roku PZL-Świdnik podpisał kontrakt, który nazywano był kontraktem stulecia. W ciągu 5 lat południowokoreańska firma Daewoo miała kupić 35 Sokolów. Od tego czasu wiele się zdarzyło, a po tragicznym wypadku Sokola w Korei współpraca zupełnie zamarła. Czy znaczy to, że rynek koreański należy uznać za stracony?

- Rzeczywiście, wypadek znacząco utrudnił nasze działania na rynku koreańskim, ale też nie mogło być inaczej. Sprawa jest bardzo delikatna i staramy się krok po kroku poprawić sytuację. Myślę, że uda nam się ją uporządkować do końca tego roku.

• Jak wspominaliśmy, coraz ważniejszą dziedziną aktywności PZL-Świdnik jest kooperacja przemysłowa. Daje ona już ponad 40% rocznej sprzedaży. Programów jest coraz więcej, czasem wydawać by się mogło, że już za dużo, bo nie wszystkie udaje się plynnie wprowadzać do produkcji. Jaka wobec tego będzie przyszłość kooperacji?

- Programów kooperacyjnych oczywiście nie jest i nigdy nie będzie za dużo. Musimy tylko ciągle pracować nad rozwojem infrastruktury i poprawą wydajności pracy.

W ostatnich latach nasza filozofia działania zakładała wejście na rynki związane z tak zwanym *subcontractingiem*, czyli dostawami zespołów do budowy statków powietrznych dla najważniejszych firm lotniczych. Jeszcze parę lat temu Świdnik był w tej dziedzinie zupełnie nieznanym partnerem. Należało wykonać ogromną pracę, żeby osiągnąć pozycję, którą mamy dzisiaj. Następnym krokiem powinna być poprawa parametrów ekonomicznych realizowanych kontraktów a w tym przede

wszystkim ich rentowności. Musimy osiągnąć lepsze warunki cenowe oraz poprawić wydajność pracy.

• W swoim czasie głośno było o tak zwanym offsecie przemysłowym związanym z wyborem samolotu wielozadaniowego dla naszej armii. Samolot został wybrany, a o offsecie zrobiło się jakby ciszej. Czy oznacza to, że pojęcie offsetu zostało wymyślone tylko dla potrzeb mediów?

- Nie chciałbym tego rozstrzygać, bo sprawa nie należy do naszego zakresu działań. Offset na pewno w jakimś stopniu był tematem medialnym, a nawet jest nim do dzisiaj. Przypomnę, że offsetodawca ma 10 lat na rozliczenie się ze swoich zobowiązań. My w jakiś sposób bierzemy udział w realizacji działań offsetowych, natomiast myślę, że zdrowie będzie dla nas jeśli zadowolimy, że efekty w pozyskiwaniu nowych programów będą zależeć przede wszystkim od naszych samodzielnych działań.

Jan Mazur

Świdnicki szpital ma nowoczesny inkubator

PZU Życie dla noworodków

Co jakiś czas informujemy o nowych nabytkach świdnickiego szpitala, tym razem placówka ta wzbogaciła się o otwarty inkubator. Sponsorem zakupu jest firma Powiatowy Zakład Ubezpieczeń na Życie SA, która już niejednokrotnie finansowała uzupełnianie sprzętu w naszym szpitalu. O tym, jak ważny jest nowo zakupione urządzenie mówi Anna Panas-Wójcik, specjalista pediatra neonatolog ordynator oddziału noworodków: „Otwarty inkubator, inaczej stanowisko do resuscytacji dla noworodków zapewnia dziecku ciepło

natychmiast po urodzeniu, podczas badania czy wykonywania różnych zabiegów pielęgnacyjnych. Jest to niezwykle ważne, zarówno dla zdrowego noworodka, jak i tego, z którym dzieje się coś niedobrego, gdyż przy porodzie dziecko wychodzi z łona matki, gdzie panowała temperatura 37 stopni, a temperatura otoczenia bywa znacznie niższa. Ma to szczególne znaczenie, gdy noworodek jest chory i potrzebne są dłuższe badania czy zabiegi. Możemy wtedy spokojnie wykonywać odpowiednie czynności przy dziecku, mając pewność, że ono się nie

oziębi. Skutek naszych działań jest wtedy o wiele lepszy. Inkubator wyposażony jest w dozownik tlenu, ssak i specjalny czujnik, przyklejany do skóry noworodka, pozwala to na automatyczne ustawianie siły grzania.”

W hołdzie żołnierzom

Dokończenie ze str. 1

przywódców, wybitnego polityka, męża stanu. Jak wiadomo, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uchwałą z dnia 9 stycznia 2003 r., ogłosił rok 2003 - rokiem Władysława Sikorskiego. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, pragnąc uczcić pamięć i podkreślić zasługi gen. Sikorskiego dla Ojczyzny, zainicjował z okazji tej rocznicy-modlitwy w jego intencji.

Miesiąc sierpień jest obfit w uroczystości zarówno charakteru religijnego, jako że jest miesiącem maryjnym i pielgrzymkowym, ale również bogaty w wydarzenia historyczne. Pierwszego sierpnia obchodziliśmy 59. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego, a 15. wojsko polskie obchodzi swoje święto dla upamiętnienia zwycięskiej bitwy nad sowieckim bolszewizmem, tzw. „Cudu nad Wisłą” w 1920 roku. Oddajmy dziś hołd przez modlitwę żołnierzom polskim, którzy oddali swe życie za wolność i niepodległość Ojczyzny. Cześć ich pamięci! Na zakończenie Zarząd Koła SZŻAK serdecznie dziękuje księdzu proboszczowi słowami „Bóg zapłać” za nadanie mszy św. bardzo uroczystego charakteru.

M. Stelmach

Konkurs plastyczny na logo portalu

Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson ogłasza konkurs na logo świdnickiego portalu internetowego www.swidnik.pl <<http://www.swidnik.pl>> Technika dowolna. Warunkiem jest, by projekt zawierał adres: www.swidnik.pl <<http://www.swidnik.pl>>. Zwycięski projekt stanie się oficjalnym znakiem portalu Świdnika i zostanie nagrodzony nagrodą Burmistrza. Prace proszę składać w redakcji „Głosu Świdnika”. Termin składania prac: do 15 IX 2003.

Hodowco bydlę mlecznego! Producentie mleka!

Agencja Rynku Rolnego Oddział Terenowy w Lublinie przypomina, że w związku z wejściem w życie Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych (Dz.U. nr 129 poz. 1446) wprowadzanie do obrotu surowego mleka krowiego będzie podlegało kwotowaniu.

Dla producenta mleka kwota mleczna oznacza przydzielony indywidualny limit ilości mleka o referencyjnej zawartości tłuszczu, który może zostać wprowadzony przez niego do obrotu rynkowego w roku kwotowym.

Pierwszym rokiem kwotowym będzie okres od 1 kwietnia 2004 roku do 31 marca 2005 roku.

Producent mleka, któremu nie zostanie przydzielona kwota mleczna, nie będzie mógł sprzedać wyprodukowanego mleka.

W celu uzyskania indywidualnej kwoty mlecznej należy złożyć wniosek do Dyrektora ARR OT w Lublinie wraz z:

* Oryginałem zaświadczenia z podmiotu skupującego o wielkości dostaw mleka w roku referencyjnym

* Dokumentem potwierdzającym posiadanie gospodarstwa

Ostatecznym terminem składania wniosków jest 31 października 2003 r.

Wnioski złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane. Dlatego też zwracamy się do Państwa z prośbą o jak najszybsze składanie wniosków. Uprawni do procedury rejestracji dostawców mleka i przyznania indywidualnej kwoty mlecznej.



Agencja Rynku Rolnego Oddział Terenowy w Lublinie ul. Unicka 4, 20-126 Lublin
Tel. (0-81) 44-44-045, 44-36-686, 44-36-687

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.